

KS. ERWIN MATEJA

OSTATNIE KANONIZACJE I BEATYFIKACJE POLAKÓW

Biuro prasowe Stolicy Apostolskiej ogłosiło w maju bieżącego roku, z okazji papieskich 77. urodzin, najświeższe dane dotyczące obecnego pontyfikatu. Dowiadujemy się dzięki temu, że Jan Paweł II podczas 99 celebracji ogłosił 768 błogosławionych, a w czasie 31 kanonizacji - 276 świętych. Od maja liczby te powiększyły się między innymi za sprawą wizyty w Polsce (31 V - 10 VI 1997). W czasie tej pielgrzymki Papież kanonizował dwoje rodaków i beatyfikował dwie zakonnice - założycielki zgromadzeń zakonnych. Tym samym do 37 wzrosła liczba Polek i Polaków wyniesionych na ołtarze przez obecnego Papieża¹ Jest wśród nich siedmioro świętych i 30 błogosławionych. Spójrzmy na owe 4 postacie, które od ostatniej pielgrzymki papieskiej ubogacać będą kalendarz liturgiczny Kościoła w Polsce.

Św. Jadwiga Królowa (17 lipca)

Źródła historyczne z XIV i XV wieku pozwalają na odtworzenie w ogólnych zarysach portretu świętej Jadwigi. Dzień jej urodzin przypadał między 15 a 18 lutego 1374 roku² Urodziła się jako najmłodsza córka króla Ludwika Węgierskiego i Elżbiety Bośniaczki. Staranne wychowanie otrzymała na dworach w Budzie oraz Wiedniu, zdobywając wysokie, jak na owe czasy, wykształcenie: umiejętność czytania, znajomość kilku języków obcych, zainteresowanie muzyką i sztuką, książką i nauką. Dość zawile przedstawiają się plany dynastyczne związane z młodą Jadwigą³, która musiała porzucić marzenia związania się z ukochanym Wilhelmem Habsburgiem. Jej zgoda na małżeństwo z Jagiełłą zmieniła dzieje Europy, przesuwając granicę cywilizacji zachodniej do wschodnich granic polsko - litewskiego Królestwa i sprawiła, że królowa stała się jedną z najznamienitszych postaci w dziele ewangelizacji Europy. Koronowana na królową Polski, z biegiem czasu brała Jadwiga coraz większy udział w sprawach publicznych państwa polsko - litewskiego. Zaangażowana w wielką

¹ Aktualny wykaz zob. Biuletyn KAI, nr 24(274), s. 15.

² P. Sczaniecki, *Królowa Polski Święta Jadwiga*, Kraków 1997, s. 14.

³ A. Strzelecka, *Jadwiga Królowa*, w: *Hagiografia Polska*, red. R. Gustaw, Poznań 1971, s. 490-493.

politykę nie zapominała o innych potrzebach: wznosiła kościoły, była hojnym mecenasem, opłacającym naukę uboższym studentom. Szczególną troską otaczała ludzi ubogich, którzy po jej śmierci pierwsi zaczęli czcić ją jako świętą.

Królowa Jadwiga była autentycznym świadkiem humanizmu chrześcijańskiego będącego rezultatem jej wysokiego poziomu duchowego i wysokiej kultury. Tego samego oczekiwała od innych, zwłaszcza od kleru, dla którego ufundowała w Pradze kolegium dla przyszłych duchownych z Litwy, a w Krakowie Wydział Teologiczny za zgodą papieża Bonifacego IX (1397 r.).

Historycy twierdzą, że duchową dewizę świętej Jadwigi wyrażały dwie splecione ze sobą litery M, które są inicjałami imion Maria i Marta. Najwyraźniej Królowa chciała łączyć w swym życiu cechy kontemplującej Marii i czynnej Marty. Udało się to zrealizować, dlatego może być dziś wzorem świętości tak potrzebnej współczesnemu światu, rozumianej jako przyłgnięcie do Chrystusowego Krzyża w wirze rozlicznych obowiązków. Choć w życiu Królowej Jadwigi nie zanotowano cudów, to jednak bezpośrednio po jej śmierci wpisano do kalendarza krakowskiego nekrolog wyliczający cały zespół cech jej charakteru, które legły u podstaw kultu. Ten kult w pierwszej fazie rozwijał się u jej grobu, gdzie zaczęły się pojawiać wota za wysłuchane prośby, jakie za wstawiennictwem Jadwigi zanoszono do Boga.

Z 1419 roku zachowały się spisane zeznania o dwu uzdrowieniach doznanych za sprawą świętej Jadwigi. Niestety, sam proces beatyfikacyjny Jadwigi, mimo istnienia nieprzerwanego jej kultu, ciągnął się z różnych powodów przez całe wieki. Ostatnie jego etapy zakończyły się już za pontyfikatu Jana Pawła II, który jako pierwszy celebrował Mszę świętą o błogosławionej Jadwidze 8 czerwca 1979 roku na Wawelu według tekstów liturgicznych ustalonych przez Rzymską Kongregację do Spraw Kultu Bożego i Sakramentów.

Z dawna oczekiwana kanonizacja błogosławionej Jadwigi Królowej miała miejsce 8 czerwca 1997 roku w Krakowie⁴. Nowa Święta może być uważana za patronkę europejskiego kontynentu, który dziś potrzebuje, tak jak w jej czasach, nowej ewangelizacji i odkrycia chrześcijańskich wartości w życiu społecznym i międzynarodowym⁵. Ponieważ święta Jadwiga zmarła 17 VII 1399 roku, na ten dzień zostało wyznaczone jej doroczne wspomnienie.

⁴ Teksty liturgii Mszy świętej i obrzędu kanonizacji, zob.: *Modlitewnik Pielgrzyma*, Kraków 1997, s. 67-72.

⁵ M. Jagosz, *Święta Jadwiga, królowa Polski (1374-1399)*, „Biuletyn KAI”, nr 20(270), s. 30.

Św. Jan z Dukli (3 października)

Tradycja podaje nam, że św. Jan urodził się na przełomie XV i XVI wieku w Dukli. Brak źródłowych przekazów nie pozwala nam powiedzieć niczego pewnego o młodości naszego Świętego. Nieco więcej można rzec o jego pobycie w zakonie franciszkanów konwentualnych, do których wstąpił między 1434 a 1440 rokiem⁶. Powierzenie mu urzędu kaznodziei pozwala wnioskować, że był kapłanem dobrze wykształconym i pobożnym. Był gwardianem klasztorów w Krośnie i we Lwowie, a także kustoszem kustodii ruskiej z ośrodkiem we Lwowie. Wysokie walory osobowe oraz znajomość języka niemieckiego przyczyniły się do tego, że Janowi powierzono funkcję kaznodziei w kościele Świętego Ducha, do którego przychodzili niemiecko-języczni mieszkańcy Lwowa.

Dość istotny w życiu św. Jana był rok 1463, kiedy to przeszedł do bernardynów - surowszego odłamu zakonu franciszkańskiego, którzy osiedlili się we Lwowie trzy lata wcześniej. Stało się to na fali istniejących w XV w. ruchów reformistycznych, mających na celu zbliżenie stylu życia zakonnego do ideału zaproponowanego przez samego św. Franciszka. Autentyczna tęsknota za takim modelem realizowania swego powołania stała się przyczyną owego przejścia. Wiedzę i mądrość chciał łączyć z ewangelicznym ubóstwem i prostotą życia⁷. Większość ze swego 21-letniego pobytu u bernardynów spędził w klasztorze św. Andrzeja we Lwowie. Tam łączył funkcję kaznodziei i spowiednika. Takie powiązanie należało do wyjątków i oznaczało, iż osoba której powierzono te znaczące odcinki duszpasterstwa musiała odznaczać się wyjątkowymi cnotami⁸

Mimo wielkiej aktywności zewnętrznej nie zaniedbywał św. Jan życia wewnętrznego. Gorliwie brał udział we wszystkich wspólnotowych nabożeństwach i często długie nocne godziny spędzał na modlitwie. Tym samym celom poświęcał czas w urzędzonej przez siebie przyklasztornej pustelni.

Tak aktywny i cnotliwy styl życia sprawił, że umierał ów niezwykle zakonnik 29 IX 1484 roku w opinii świętości. Liczne cuda mające miejsce przy jego grobie, opisane przez ówczesnych kronikarzy, przyczyniły się do rozwoju jego kultu. Doprowadziło to również do tego, że bernardyni otrzymali w 1487 roku pozwolenie papieża Innocentego VIII na przeniesienie zwłok Jana. Pierwsza translacja miała miejsce w 1521 roku, kolejna w 1608 roku, natomiast w 1740 roku przełożono relikwie Jana do srebrnego relikwiarza. Rosnący ruch pielgrzymkowy tworzony nie tylko przez katolików, ale też przez prawosław-

⁶ H. Wyczawski, Jan z Dukli, w: Hagiografia, s. 588.

⁷ Por. Homilia Jana Pawła II z okazji kanonizacji bł. Jana z Dukli, „Biuletyn KAI” nr 24(274), s. 28-29.

⁸ Por. Przemówienie Jana Pawła II podczas nawiedzenia grobu bł. Jana z Dukli, „Biuletyn KAI”, nr 24(74), s. 27.

nych i ormian, a także liczne inne przejawy kultu sprawiły, że bernardyni zaczęli starać się o beatyfikację swojego współbrata. Dokonał jej 2 I 1733 roku papież Klemens XII wyznaczając na 19 lipca obchód wspomnienia, którego data była jeszcze kilkakrotnie zmieniana. Beatyfikacja tak bardzo wzmogła kult błogosławionego Jana z Dukli, że już w 1754 roku wniesiono do Stolicy Apostolskiej prośbę o jego kanonizację⁹ Tej jednak przeszkadzały niepokoje dziejowe, jakie dotknęły naród polski. Dopiero na naszych oczach papież Jan Paweł II kanonizował bł. Jana z Dukli w Krośnie 10 czerwca 1997 roku, którego wspomnienie obchodzimy 3 października.

Bł. Bernardyna Jabłońska (23 września)

Maria Jabłońska urodziła się 5 sierpnia 1878 roku w Pizunach na Podolu, jako drugie z czworga dzieci Grzegorza i Marii z Romanów. Rodzice, zamożni i szanowani gospodarze, przekazali jej solidne wychowanie religijne i szczerą wiarę w Boga, którego pomagali dzieciom, jako rolnicy, odkrywać w przyrodzie. Do tego doszła wiedza o Bogu wydobywana z ksiązek księdza proboszcza. Bardzo wczesnie zaczęła się ujawniać jej kontemplacyjna natura, której potrzeby zaspakajała coraz częstsza i dłuższa adoracją Najświętszego Sakramentu w kościele parafialnym. Wtedy też powoli krystalizowało się powołanie do życia w zakonie kontemplacyjnym. Życie jednak potoczyło się inaczej, a to za sprawą Brata Alberta, który nakreślił Marii model chrześcijańskiego poświęcenia się ubogim w całkowitym ubóstwie. Wstąpiła więc w 1896 roku do żeńskiego odgałęzienia zgromadzenia założonego przez Brata Alberta Chmielowskiego. Z jego rąk przyjęła, jako jedna z siedmiu pierwszych, habit i przybrała imię Bernardyna. Szybko jednak przyszły straszne chwile kryzysu powołania. Spotkanie z cierpieniem i ludzką nędzą, a przede wszystkim zetknięcie się ze światem ludzi z "marginesu społecznego", wywołało szok u młodej osoby tęskniącej za życiem kontemplacyjnym¹⁰ Jednak dalekowzroczna mądrość Brata Alberta sprawiła, że Siostra Bernardyna została w Zgromadzeniu i zaczęła się uczyć dostrzegać cierpiącego Chrystusa w najuboższych, którym gotowała, szyła, prała i tak poświęcała wszystko, że już za życia nazywano ją Matką Ubogich. Brat Albert dostrzegając jej zalety wybrał ją w 1902 roku na przełożoną Zgromadzenia, którą to funkcję pełniła do śmierci. Była to decyzja bardzo trafna, gdyż w tym czasie powstało w kraju 55 domów zakonnych. Wszędzie siostry uczyły się kochać ubogich i skrzywdzonych przez los, a co ważniejsze, podnosiły ludzi z upadku przez otwarcie ich na dobrego Boga i pomagały zorganizować

⁹ Zob. H.E. Wyczawski, W.F. Murawiec, Święty Jan z Dukli (ok. 1414-1484), Kalwaria Zebrzydowska 1997, s. 109-120.

¹⁰ Por. A. Petrowa-Wasilewicz, Dwie Marie, „Biuletyn KAI” nr 19(268), s. 29.

wać miejsca pracy w myśl przekonania, że człowiek odkrywa swoją godność między innymi przez uczciwą pracę.

Podziwu godna jest u tej niezwyklej zakonnicy nie tyle jej niebywała aktywność, co umiejętność ścisłego łączenia życia czynnego z modlitewnym zjednoczeniem z Bogiem. Siły do ofiarnej pracy czerpała z przyjmowania Eucharystii i jej adoracji, na której spędzała nocne godziny. To pozwalało jej rozwijać coraz większą wiarę w Bożą Opatrzność. Tego też uczyła swoje siostry, które niejedną raz miały okazję przekonać się jak to za sprawą Boga w ostatniej chwili przychodzili ofiarodawcy z materialną pomocą dla sióstr i ich biedaków.

Beatyfikacja siostry Bernardyny Jabłońskiej przez papieża Jana Pawła II w Zakopanem w dniu 6 czerwca 1997 roku raz jeszcze przypomina konieczność miłosiernej troski o każdego bliźniego, każdego człowieka, dla którego trzeba być dobrym jak chleb. W formule beatyfikacji papież wyznaczył coroczne wspomnienie błogosławionej Bernardyny na 23 września¹¹

Bł. Maria Karłowska (5 czerwca)

Urodziła się 4 września 1865 roku w Karłowie, w Wielkopolsce, jako jedynaste dziecko Mateusza i Eugonii z Dembińskich. Wyniosła z domu nie tylko dobre wychowanie, charakterystyczne dla rodziny szlacheckiej ogólnie szanowanej, ale też szczerą wiarę i przekonanie, iż wiara ta musi mieć swe odbicie w dobrych uczynkach. Dlatego widzimy ją już jako młodą dziewczynę odwiedzającą chorych i ubogich w zaniedbanych dzielnicach Poznania. Choć i tam zapewne dane jej było otrzeć się nie tylko o materialną biedę, ale też i o moralny występki, to dopiero w 1882 roku w Berlinie, gdzie przybyła, by pracować w zakładzie krawieckim swojej siostry, odkryła zjawisko prostytucji. Ten moment zadecydował o jej powołaniu. Przekonana, iż wypełnia wolę Bożą zaczęła krążyć po domach w podejrzanych dzielnicach, trafiała na szpitalne oddziały dla kobiet wenerycznie chorych, a wszystko po to, aby przekonywać prostytutki, że mogą zejść ze złej drogi, że ich przemiana jest możliwa, bo Bóg je nadal kocha. Działalność ta wiązała się z dezaprobatą otoczenia i wyłączeniem z kręgu "porządnych obywateli". Mimo wszystko Maria nie zrażała się tym i dalej kontynuowała swoje dzieło, które zaczęło przynosić owoce. W 1884 roku otworzyła w Poznaniu pierwszy dom dla uratowanych dziewcząt i nadała mu nazwę "Zakład Dobrego Pasterza". To wiązało się z nowymi problemami - wychowanki nie przyzwyczajone do pracy, nie umiały zapracować uczciwie na życie, a w planie wychowawczym domu praca zajmowała naczelne miejsce. Jednak niebywały charyzmat Marii Karłowskiej sprawił, iż cierpliwe i wyrozumiałe traktowanie każdej dziewczyny przynosiło rezultaty. Zazwyczaj po

¹¹ Por. Teksty liturgii Mszy świętej i obrzędu beatyfikacji, w: Modlitewnik pielgrzyma, s. 56.

kilku latach pobytu w "Zakładzie Dobrego Pasterza" nawrócona wychowanka zakładała rodzinę i prowadziła nowe życie.

Ten niecodzienny rodzaj apostołatu budził nowe powołania. Dzięki ofiarności hrabianki Potulickiej powstał 8 grudnia 1894 roku pierwszy dom Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej. Działalność Matki Marii i jej sióstr spotkała się już z uznaniem władz pruskich, natomiast w niepodległej Polsce nadano jej w 1928 roku Złoty Krzyż Zasługi. Matka Maria zmarła w opinii świętości 4 marca 1935 roku, a jej ciało spoczywa w krypcie pod kaplicą Domu Generalnego w Jabłonkowie Pomorskim.

Jej beatyfikacja miała miejsce także w Zakopanem dnia 6 czerwca bieżącego roku. Papież Jan Paweł II wyznaczył coroczne wspomnienie błogosławionej Marii Karłowskiej na 5 czerwca.